

KOLEJNE WYDANIE

GL MILICZ **10** maja

BRICO **MARCHÉ**

Makowa 11

**KUPUJ
także**



Z SESJI

Szpital musi minimalizować koszty swojej działalności

Czytaj na str. 5



MILICZ

Rockowe granie w szczytnym celu

W niedzielę w auli I Liceum Ogólnokształcącego im. Armii Krajowej w Miliczu już po raz dziesiąty odbył się charytatywny koncert, organizowany przez Milickie Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych. Tym razem na scenie wystąpiły kapele rockowe – Nowomowa, Pan Przecinek & Zespół Depresyjny oraz Kwartet ProForma.

Podczas imprezy zbierane były środki na wykup i modernizację ośrodka w Krośnicach, w którym od lat znajduje się część oddziałów szkolnych i realizowana jest opieka wy-



tchnieniowa oraz mieszkalnictwo treningowe. Wykup budynku pozwoli stowarzyszeniu na remont zewnętrznej części oraz zapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa i komfortu osobom z niepełnosprawnościami.

– To już dziesiąta edycja koncertu organizowanego przez Milickie Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych. Jubileusz obchodzić będziemy w iście rockowym stylu, wracając myślami do pierwszego z nich, który odbył się w 2016 roku właśnie tu, w auli I Liceum Ogólnokształcącego w Miliczu, a jego gwiazdą była Ewelina Lisowska. Wtedy

celem zbiórki był „pokój wychnień”, który funkcjonuje do dnia dzisiejszego. Teraz po wykupieniu budynku, w którym się znajduje, przyszedł czas na jego modernizację – mówili organizatorzy.

Pomiędzy występami zespołów zaprezentowano wiele oryginalnych gadżetów, przeznaczonych na aukcję charytatywną, m. in. płyty z największymi przebojami grupy Kult, koszulkę zespołu z autografem Kazika Staszewskiego, album „30 lat z wariatami” kapeli Big Cyc, grill, vouchery do hawajskiej restauracji czy przelot nad Doliną Baryczy.

Na scenie jako pierwsi pojawili się członkowie wrocławskiego zespołu Nowomowa – Damian Cywiński, Wojciech Dziejdzicki oraz – pochodzący z powiatu milickiego – Albert Gancarz, Jakub Legendziewicz i Szymon Kasprolewicz. Muzyczne inspiracje czerpią z postpunkowej sceny lat 80. oraz współczesnej muzyki alternatywnej. W 2019 wydali pierwszy album – „Debiut”.

Potem przyszedł czas na Pana Przecinka & Zespół Depresyjny z Krotoszyńska. Ci artyści są doskonale znani miłośnikom muzyki w województwie wielkopolskim i nie tylko. Ich utwory były obecne na listach przebojów wielu rozgłośni radiowych. Jako jedni z niewielu znaleźli się na światowej liście The History of James Joyce Music – Adaptations, Interpretations and



Inspirations. Wszystko to za sprawą utworu „Finnegans Wake”. Grupę tworzą Marcin Szynkowski – wokół, gitara, Maciej R. Hoffmann – bas, Marta Wiczorek-Ratajczyk – skrzypce, Marcin „Żukis” Żak – perkusja, Przemysław Łączyński – gitara solowa. Zespół wykonuje muzykę z pogranicza alternatywnej poezji śpiewanej i rocka.

Na zakończenie wystąpił Kwartet ProForma. Grupa powstała w 2001 r. w Poznaniu i funkcjonuje jako jedyny pięcioosobowy kwartet w Polsce, a być może na świecie. Zespół słynie z bogatych aranżacji i rozpoznawalnego brzmienia, w którym dużą rolę oprócz instrumentarium podstawowego odgrywają kontrabas, akordeon, mandolina i różne instrumenty perkusyjne.

MICHAŁ KOBUSZYŃSKI



więcej niż hotel...



OSADA ŚNIEŻKA

KOMPLEKS WYPOCZYNKOWY

- ✓ dla rodzin z dziećmi, położony u podnóża Karkonoszy
- ✓ przestronne apartamenty z kominkami i widokiem na Śnieżkę
- ✓ kompleks krytych i zewnętrznych basenów wraz ze strefą saun
- ✓ unikalna strefa relaksu WOODHILL – drewniana sauna i balia

facebook.com/OsadaSniezka
www.osada-sniezka.pl

Osada Śnieżka
ul. Spacerowa 13
58-508 Łomnica

+48 75 61 26 656
rezerwacja@osada-sniezka.com

MILICZ

Polsko-ukraiński piknik przedświąteczny

Tuż przed świętami Wielkiej Nocy przy „Chatce Puchatka” – Świetlicy Środowiskowej Ośrodka Pomocy Społecznej w Miliczu odbył się polsko-ukraiński piknik integracyjny. Pogoda dopisała, a dzieci bawiły się wspaniale. Organizatorami imprezy były gmina Milicz, Żłobek Publiczny „Stumilowy Las”, Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz „Chatka Puchatka”.

Dla najmłodszych przygotowano szereg atrakcji, jak choćby dmuchany zamek, zjeżdżalnię, zabawy z animatorem, zajęcia plastyczne, malowanie twarzy, zaplatanie kolorowych warkoczów. Nie zabrakło kiełbasek z grilla, napojów, słodczy, upominków.

– Nasz lokalny, ale międzynarodowy piknik okazał się radosnym spotkaniem zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Kolorowe dmuchańce, malowanie twarzy, wplatanie kolorowych warkoczów, malowanie farbami na folii, konkursy wokalne i plastyczne okazały się strzałami w dziesiątkę. Odbyły się również konkurencje sprawnościowe. Najbardziej emocjonujące były przeciąganie liny, bieg w workach oraz rzuty do celu. Do woli korzystano z zasobów placu zabaw „Chatki



Puchatka” i cudownej pogody. Biegające, roześmiane, bez troski i przede wszystkim bezpieczne dzieci, a ponad nimi hymn Ukrainy, wyśpiewany przez jedną z dziewczyn,

były dowodem na to, że przedświąteczna środa okazała się dniem prawdziwej integracji – podsumował imprezę żłobek „Stumilowy Las”. (FENIX)



POWIAT

Zapewnić komfort osobom niepełnosprawnym



Dzięki decyzji radnych powiatowych Milickie Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych otrzymało bonifikatę na wykup szpitalnego budynku w Krośnicach.

Pod koniec marca starosta Sławomir Strzelecki z wicestarostą Haliną Górą spotkali się z Alicją Szatkowską – prezes MSP-DiON, i wiceprezes Iwoną Górnicką w kancelarii notarialnej, by podpisać niezbędne dokumenty. Dzięki decyzji o wykupie budynku możliwe będzie przeprowadzenie gruntownego remontu zniszczonej części zewnętrznej oraz osuszania i wzmocnienia piwnic i fundamen-

tów. Skutkiem to będzie zapewnieniem maksymalnego bezpieczeństwa i komfortu osobom z niepełnosprawnościami, które realizują obowiązek szkolny oraz korzystają z opieki wychnieniowej i mieszkalnictwa treningowego.

– Pragniemy serdecznie podziękować urzędującemu Zarządowi Powiatu Milickiego za tę wyzekiwaną przez nas inicjatywę oraz panu Bartoszowi Wąsikowi za obsługę notarialną, zgodnie z rodzinną tradycją, za symboliczną złotówkę – zakomunikowało Milickie Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych.

OPRAC. (FENIX)

MILICZ

Jeleń oswobodzony przez leśników



Miliccy leśnicy uratowali samca jelenia szlachetnego, którego poroże i racice były kilkakrotnie owinięte drutem zastawionym przez kłusowników. Akcja przebiegła sprawnie i bezproblemowo.

Jak informują leśnicy, wnyk był solidnie zaczepiony do drzewa, przez co zwierzę nie miało możliwości ucieczki. Natychmiast po otrzymaniu zgłoszenia przyjechali na miejsce zdarzenia w celu przeprowadzenia akcji ratunkowej. Samiec był na skraju wycieńczenia i nie miał siły uciec po uwolnieniu. Został czasowo uśpiony w celu bezpiecznego i bezstreso-

wego przewiezienia do ośrodka rehabilitacji, skąd po nabraniu sił wypuszczono go na wolność.

– Mimo że kłusownictwo jest nielegalne, to wciąż zdarzają się przypadki nielegalnego pozyskania zwierzyny leśnej. Wnykarzy nie odstrasza fakt, iż za czynności o charakterze kłusowniczym grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności. Apelujemy do odwiedzających lasy, by zauważone pułapki i wnyki niezwłocznie zgłaszać do leśników. Zostaną zdemontowane, a samo miejsce ich znalezienia będzie patrolowane przez służbę leśną – poinformowało Nadleśnictwo Milicz.

OPRAC. (FENIX)

NA DRODZE

Jazda po pijaku zakończyła się dachowaniem



W świąteczny poniedziałek pomiędzy Jankowem a Trzebieckiem doszło do wypadku drogowego. Kierowca stracił panowanie nad pojazdem, który dachował w przydrożnym rowie. Jak się okazało, mężczyzna był nietrzeźwy.

Według ustaleń policji 40-letni mieszkaniec gminy Cieszków stracił panowanie nad samochodem marki Nissan, w efekcie czego pojazd zjechał do przydrożnego rowu. W organizmie kierowcy stwierdzono 2,8 promila alkoholu. Ponadto miał on sądownie orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. – Przybyły

na miejsce zdarzenia Zespół Ratownictwa Medycznego zabrał rannego mężczyznę na badania do szpitala w Trzebnicy. Nikt inny nie ucierpiał. Uszkodzone auto przekazano osobie wskazanej przez kierowcę. Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu z uwagi na uszkodzenia powstałe w trakcie dachowania. Postępowanie jest w toku – sprawa znajdzie swój finał w milickim sądzie, gdzie mężczyzna poniesie konsekwencje prawne związane z kierowaniem samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości i wbrew sądowemu zakazowi – oznajmia podinsp. Sławomir Waleński, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Miliczu. (FENIX)



Hurtownia elektryczna



508 387 032

ul. Osadnicza 8, 56-300 Milicz milicz@makroenergy.pl

SCHRACK TECHNIK
ELEKTROPLAST STROZA
legrand
GREENLUX the power of light... by Panasonic
V:KO
kariik
TRACON ELECTRIC

NA DRODZE

Jechała 110 km/h w terenie zabudowanym

15 kwietnia w miejscowości Ostrowy (gmina Milicz) policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 49-letnią mieszkankę Ostrowa Wlkp. Kierując samochodem marki Alfa Romeo, przekroczyła bowiem dozwoloną prędkość o 60 km/h. Kobieta została ukarana wysokim mandatem i odebraniem prawa jazdy na trzy miesiące.

Prowadzony przez 49-latkę samochód pedził z prędkością 110 km/h w terenie zabudowanym, gdzie dozwolona prędkość



wynosi 50 km/h. W związku z tym kierującą ukarano mandatem w kwocie 1500

złoty oraz 10 punktami karnymi. Ponadto policjanci odebrali mieszkanke Ostrowa Wlkp. prawo jazdy. Dokument niezwłocznie wysłano do starosty powiatowego, który miał wydać decyzję o jego zatrzymaniu na okres trzech miesięcy.

– Kobiecie wydano pokwitowanie. Taki dokument uprawnia do jazdy przez kolejne 24 godziny, co ma umożliwić kierującej dotarcie do celu. Po zakończeniu kontroli drogowej kobieta została zwolniona – poinformował podinsp. Sławomir Waleński z milickiej komendy policji. (FENIX)



Detektywistyczne Biuro Śledcze Sp. z o.o.

POSZUKUJE ŚWIADKÓW ZDARZENIA DROGOWEGO

w dniu 16.04.2022 (Wielka Sobota)

między godz. 21-22 przy drodze nr 15

między miejscowościami

Skoroszów-Lasowice w okolicach Milicza.

Osoby, które były świadkami tego wypadku proszone są o kontakt pod numerem tel. +48572 866 005 lub z jednostką Policji w Miliczu.

PRZEWIDZIANA NAGRODA

Z POLICJI

Jechał samochodem, mając ponad dwa promile

Podczas czynności służbowych, jakie na miejscu śmiertelnego potrącenia pieszego wykonywali policjanci, ujawniono pijanego kierowcę. Milicki sąd w trybie przyspieszonym wydał wyrok w tej sprawie.

Do zdarzenia doszło 16 kwietnia na drodze krajowej nr 15, na odcinku pomiędzy miejscowościami Lasowice a Skoroszów. Służby mundurowe zabezpieczyły miejsce wypadku, gdzie śmierć poniósł 39-letni mężczyzna. Kilka samochodów stało w korku w oczekiwaniu na przejazd.



FOT. KPP MILICZ

Funkcjonariusze policji zostali poinformowani przez jednego z kierowców o niepokojącym zachowaniu mężczyzny prowadzącego pojazd marki Peugeot. Miał on wcześniej jechać całą szerokością drogi, co wzbudziło podejrzenie, że jest pod wpływem alkoholu. W związku z tym policjanci wylegitymowali i skontrolowali wskazanego mężczyznę. Okazało się, iż 49-letni obywatel z Rumunii rzeczywiście jest nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało, że w organizmie miał 2,3 promila alkoholu. Przybyły na miejsce dodatkowy patrol przewiózł kierowcę

do Komendy Powiatowej Policji w Miliczu.

– W trybie przyspieszonym, przewidzianym dla obcokrajowców, 49-latek został zatrzymany w policyjnym areszcie, a jego samochód trafił na parking strzeżony. Po wytrzeźwieniu usłyszał w obecności tłumacza zarzut popełnienia przestępstwa drogowego, polegającego na kierowaniu samochodem w stanie nietrzeźwości. W świąteczny poniedziałek policjanci doprowadzili obcokrajowca do Sądu Rejonowego w Miliczu, który w trybie przyspieszonym wydał wyrok skazujący w tej sprawie. Jeszcze tego samego dnia skazany obcokrajowiec odzyskał wolność – informuje podinsp. Sławomir Waleński z KPP w Miliczu.

(FENIX)

MILICZ

Poszukiwany sprawca śmiertelnego wypadku

16 kwietnia w godzinach wieczornych na trasie Lasowice-Skoroszów doszło do potrącenia 39-letniego mieszkańca jednej z okolicznych wsi. Niestety, na skutek odniesionych obrażeń mężczyzna poniósł śmierć. Nieznany do tej pory sprawca odjechał z miejsca wypadku.

Komenda Powiatowa Policji w Miliczu zwraca się z apelem o niezwłoczny kontakt wszystkie osoby, które posiadają wiedzę na temat tego tragicznego wypadku i jechały w tym czasie drogą krajową numer 15 w pobliżu miejsca zdarzenia. – Doszło do niego około godziny 21.40 w odległości kilkuset metrów

od Lasowic, patrząc w stronę Skoroszowa. Policjanci proszą o kontakt również osoby, które mają w samochodach zamontowane kamery. Mogły one zarejestrować samo zdarzenie lub poruszający się w tym czasie pojazd z widocznymi śladami uszkodzeń, mogącymi być skutkiem wypadku – apeluje podinsp. Sławomir Waleński, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Miliczu.

Wszelkie istotne informacje można przekazywać, dzwoniąc pod numer policji w Miliczu – 47 87 212 00, alarmowy – 112 lub w każdej jednostce na terenie kraju. Do dyspozycji jest także anonimowy telefon zaufania – 71 38 42 666.

(FENIX)

MILICZ

Odpowie za niszczenie mienia



FOT. KPP MILICZ

Policjanci zatrzymali mężczyznę, który w połowie marca miał dopuścić się uszkodzenia elewacji budynku mieszkalnego na ul. Wojska Polskiego w Miliczu.

W połowie marca zarządca jednej z nieruchomości na ulicy Wojska Polskiego zawiadomił policję o akcie wandalizmu, którego nocą dopuścił się nieznany sprawca. Z impetem kopiąc drzwi, uszkodził je wraz z wideofonem. Zniszczona została także elewacja budynku oraz dziesięć przesł ogrodzeniowych. Przedstawiciel współ-

noty mieszkaniowej straty wycenił na kwotę 5 tysięcy złotych. Policjanci śledczy ustalili, że sprawcą tych czynów jest wielokrotnie już karany 33-letni mieszkaniec Milicza. – Mężczyznę do czasu wyjaśnienia sprawy zatrzymano w policyjnym areszcie. Następnego dnia po przesłuchaniu w charakterze podejrzanego o dokonanie uszkodzenia mienia został zwolniony. Wandalowi grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności – postępowanie jest w toku – poinformował podinsp. Sławomir Waleński, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Miliczu.

(FENIX)

KROŚNICE

Nietrzeźwi o poranku



FOT. KPP MILICZ

15 kwietnia w godzinach rannych policja zatrzymała dwie osoby, które kierowały pojazdami w stanie nietrzeźwości. Mało tego, jedna z nich nie posiadała wymaganych uprawnień, a druga spowodowała kolizję.

Około godziny 7.00 na ul. Szkolnej w Krośnicach policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę samochodu marki Opel Astra, który nie miał zapiętych pasów. Badanie trzeźwości wykazało obecność 1,3 promila alkoholo-

lu we krwi. W dodatku 44-letni mężczyzna nie miał wymaganych uprawnień. Uniemożliwiono mu dalszą jazdę, a samochód przekazano osobie przez niego wskazanej.

Dwie godziny później na skrzyżowaniu ulic Parkowa i Kolejowa w Krośnicach doszło do kolizji drogowej. Kierowca samochodu osobowego marki Peugeot, skręcając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa busowi marki Citroen Jumper, doprowadzając do zderzenia. Na szczęście nikomu nic się nie stało. 72-letni sprawca zdarzenia miał we krwi ponad 0,8 promila alkoholu. Zabrano mu prawo jazdy i przekazano pojazd osobie przez niego wskazanej.

– Sprawy znajdują swój finał w milickim sądzie. Mężczyźni poniosą konsekwencje prawne, związane z kierowaniem samochodami w stanie nietrzeźwości. Nie unikną również kary za pozostałe przewinienia – informuje podinsp. Sławomir Waleński z Komendy Powiatowej Policji w Miliczu.

(FENIX)

NA DRODZE

Nietrzeźwy kierowca stracił panowanie nad pojazdem

12 kwietnia na trasie Suliradzice-Kuźnica Czeszycka doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego dwie osoby zostały przetransportowane do szpitala. Jak się okazało, sprawca zdarzenia był nietrzeźwy.

Według wstępnych ustaleń policji, 26-letni obywatel Ukrainy, kierujący samochodem osobowym marki Opel Corsa, na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, który w rezultacie zjechał z jezdni i uderzył w drzewo, po czym przewrócił się na dach. W aucie podróżowały także dwie kobiety i 13-letni chłopiec. Jedna z pasażerek doznała poważnych obrażeń i została przetransportowana śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala we Wrocławiu. Do placówki medycznej w Trzebnicy przewieziono natomiast kierowcę. Okazało się, że 26-latkowi nic poważnego się nie stało i tego samego dnia został zwolniony.

– Druga z pasażerek i 13-letni chłopiec nie doznali obrażeń ciała. Samochód



FOT. KPP MILICZ

uległ poważnemu uszkodzeniu i nie nadawał się do dalszej jazdy. Policjanci ustalili, że 26-latek miał prawo jazdy, ale był nietrzeźwy. Badanie wykazało w jego organizmie prawie dwa promile alkoholu. W związku z tym zaraz po opuszczeniu szpitala mężczyznę zatrzymano

w policyjnym areszcie. W trybie przyspieszonym, przewidzianym między innymi dla obcokrajowców, po wytrzeźwieniu został doprowadzony do milickiego sądu – poinformował podinsp. Sławomir Waleński, oficer prasowy KPP w Miliczu.

(FENIX)

Z SESJI

Szpital musi minimalizować koszty swojej działalności

Podczas niedawnej sesji Rady Powiatu Milickiego przedstawiono informację na temat kondycji finansowej Milickiego Centrum Medycznego na koniec 2021 roku. Strata szpitala wyniosła 5,2 mln zł, z czego 3 mln zł to amortyzacja. Wpływ na to miały m. in. sytuacja pandemiczna oraz wysoki wzrost opłat za media.

Prezes Zarządu MCM, Andrzej Oćwieja, najpierw przedstawił informacje bieżące, dotyczące wygaszania obostrzeń pandemicznych i powrotu placówki medycznej do normalnego funkcjonowania. 14 marca wznowiono przyjęcia do oddziału wewnętrznego. Było to ostatnie miejsce, którego działalność zawieszono ze względu na konieczność udzielania świadczeń zdrowotnych pacjentom z koronawirusem.

Przypomnijmy, że w szczytowych fazach pandemii czasowo były wyłączane niemal wszystkie oddziały szpitalne. Wyjątkiem był oddział rehabilitacyjny, który działał w ograniczonym zakresie, Zakład Opiekuńczo-Lecznicy dla wentylowanych mechanicznie i psychiatria bez instalacji tlenowej. Na ten moment uchylone są wszystkie decyzje wojewody w kwestii tzw. miejsc covidowych.

– Można powiedzieć, że w chwili obecnej szpital jest w fazie rozruchu – tłumaczył Andrzej Oćwieja. – Jest to dość intensywny powrót do normalności. Od 1 kwietnia nie mamy już żadnego łóż-

ka covidowego. W razie pojawiających się przypadków musimy mieć na każdym oddziale izolatkę. Jeśli ilość pacjentów covidowych będzie się powiększała, to będziemy musieli zwiększyć ilość izolatek, zmniejszając tym samym dany oddział. Do tej pory mieliśmy płacone w formie ryczałtu za każde łóżko. Teraz nie będzie dodatkowych środków. W szczytowej fali zapewniłmy 125 łóżek i nie wszystkie były zajęte. Teraz musimy sobie radzić sami w kwestii izolatek. 4 kwietnia zamknięto punkt pobrań wymazów w kierunku COVID-19. W szczytowym okresie pandemii liczba pobieranych dziennie wymazów dochodziła do 200. W styczniu tego roku ilość przekroczyła 2000. Jeśli ktoś chce się przetestować, może zrobić to tylko odpłatnie, ponieważ Narodowy Fundusz Zdrowia już tego nie refunduje. Decyzje wojewody przez ten cały czas były dla mnie święte – stwierdził A. Oćwieja.

5 kwietnia wznowiono także odwiedzinę pacjentów hospitalizowanych w Milickim Centrum Medycznym. W tym samym czasie wizytę może złożyć jedna osoba powyżej 14. roku życia w godzinach 15.00-17.00. Jeśli chodzi o akcję szczepień przeciwko COVID-19, do tej pory zdecydowało się na nie 12 097 osób, w tym 813 w tym roku. Największe zainteresowanie zaobserwowano u seniorów. Wśród personelu MCM zaszczepiło się 95 procent osób.

Prezes spółki odniósł się do rozporządzenia ministra zdrowia w kwestii obowiązku przyjmowania preparatu przez pracowników medycznych. Stwierdził, że przyjęte wytyczne nie mają podstaw prawnych do ich egzekwowania. – Jest to dobre rozporządzenie, ale niewykonalne. Nie ma elementów wykonawczych, żadnych sankcji i kar. Dyrektorzy poszczególnych jednostek podejmowali indywidualne decyzje w tej sprawie poprzez kary i zwolnienia. Ja podchodzę do tego liberalnie. Jeśli byłby przepisy o ewentualnych konsekwencjach, sprawa jest wtedy jasna. W obecnej sytuacji nie mam prawa pracownika ukarać i zwolnić. Dodatkowo chcę powiedzieć, że wśród tych pięciu procent są pielęgniarki anestezyjologiczne. Proszę sobie wyobrazić, że odsuwam je nagle od pracy. Wtedy cały blok operacyjny leży – oznajmił prezes MCM.

W 2021 r. doszło do wielu ważnych zmian kadrowych. W drugiej połowie czerwca nastąpiła restrukturyzacja oddziału rehabilitacyjnego. Funkcję kierownika objęła Izabela Laber-Napora ze specjalizacją w dziedzinie rehabilitacji. Zespół lekarzy zasilili Sebastian Napora – specjalista medycyny sportowej – oraz Julian Rodobolski – neurolog. Oddział zajmuje się rehabilitacją schorzeń narządu ruchu, zwłaszcza po zabiegach ortopedycznych, urazach sportowych i rekonstrukcjach.

Do zmian kadrowych doszło również w Podstawowej Opiece Zdrowot-

nej. Od 17 sierpnia kieruje nią Anna Paleczek-Rózewicz – specjalistka medycyny rodzinnej. Oddział ortopedii w marcu zeszłego roku zasilili lekarz Maciej Beszlej – specjalista ortopedii i traumatologii narządu ruchu. W 2021 r. zdecydowano o zatrudnieniu trzech lekarzy rezydentów, a w 2022 – kolejnych pięciu. Nowego kierownika ma też Zakład Opieki Lecznicy. Funkcję tę pełni Agata Bronkowska – specjalistka anestezjologii i intensywnej terapii.

W czwartym kwartale 2021 r. szpital pozyskał kontrakt z NFZ-em na uruchomienie poradni diabetologicznej, w której zatrudniono lek. Monikę Kaczmarek. – Stale dążymy do zwiększenia zasobów kadrowych lekarzy poprzez prowadzenie szkoleń specjalizacyjnych. W lutym gabinet POZ wpisany został na listę jednostek akredytowanych do prowadzenia szkolenia specjalistycznego – trzy miejsca. Poza tym złożono wnioski o przyznanie dwóch miejsc specjalizacyjnych w oddziale anestezjologii i intensywnej terapii, jak również o kolejne zwiększenie ilości miejsc w oddziale psychiatrycznym ogólnym. Obecnie mamy akredytację na prowadzenie specjalizacji w następujących dziedzinach: chirurgia ogólna – cztery, choroby wewnętrzne – sześć, ortopedia – cztery, pediatria – trzy, psychiatria – dwanaście, psychiatria dzieci i młodzieży – sześć, rehabilitacja – dwa, medycyna

rodzinna – trzy. Łącznie jest to 40 miejsc – wyliczał A. Oćwieja.

W kwestii finansów narastają problemy związane z wysokimi cenami prądu, ogrzewania czy utylizacji odpadów medycznych. Szpital jest w trakcie opracowywania atrakcyjnej oferty zabiegów i usług komercyjnych. Poszukiwane są również możliwości wdrożenia działań oszczędnościowych w kwestii opłat za media. Rozważana jest koncepcja pozyskiwania prądu i ciepła za pomocą paneli fotowoltaicznych.

W celu zmniejszenia zobowiązań w październiku 2021 złożono wniosek o dokapitalizowanie spółki przez ich właścicieli, tj. powiat milicki oraz gminę Milicz. Mimo trudnej sytuacji Milickiemu Centrum Medycznemu udało się pozyskać ok. 13 mln zł środków zewnętrznych w formie realizowania projektów, darowizn rzeczowych i finansowych. Udało się zakupić np. dwa nowe aparaty RTG, środki ochrony osobistej, instalacje tlenowe, a ponadto wykonano gruntowną renowację oddziału psychiatrii dziecięcej.

Zapytany przez radnego Marka Sierpińskiego o braki kadrowe, prezes MCM oświadczył, że obecnie brakuje przede wszystkim anestezjologów, chirurgów, urologów i internistów. Potwierdził, że do personelu dołączają również Ukraińcy. W najbliższym czasie zatrudnieni mają być lekarz internista, fizjoterapeuta i pielęgniarka.

MICHAŁ KOBUSZYŃSKI

Z SESJI

Ratowników nie będzie



Na sesji Rady Powiatu Milickiego poinformowano, że w tegorocznym sezonie letnim na Zalewie Milickim nie będzie obsługi ratowniczej. Każdy korzystający z tego akwenu będzie to czynił na własną odpowiedzialność.

Temat ów poruszono w trakcie omawiania sprawozdania starosty milickiego. Marek Sierpiński chciał się dowiedzieć, jak przedstawia się kwestia otwarcia kąpieliska na Zalewie Milickim. – Wspomniał pan o swoim

spotkaniu z prezesem Fundacji na Rzecz Ziemi Milickiej. Czy w sezonie letnim jest planowane otwarcie kąpieliska i czy będzie ono strzeżone? Druga kwestia – jakie przeznaczenie będzie miał budynek najbliższej pomostu, w którym przechowywano wcześniej kajaki? – pytał radny.

Starosta odpowiedział, że w bieżącym roku nie będzie zapewniona opieka ratowników na kąpielisku. Wpływa na to trudna sytuacja finansowa fundacji. – W dzisiejszej sytuacji finansowej fundacja nie może sobie pozwolić, aby zatrudnić dwóch ratowników. Jeśli chodzi o budynek, to przechowywane są w nim dary na działalność charytatywną i statutową. Wszystko, co tam trafi, rozdziela i koordynuje fundacja razem z PCPR-em. Mieliśmy oficjalne otwarcie tego miejsca dwa tygodnie temu. Kajaki możemy przechowywać dzięki uprzejmości prezesa Biernata OSiR-u – wyjaśnił Sławomir Strzelecki, podkreślając, że z kąpieliska będzie można skorzystać tylko na własną odpowiedzialność. MICHAŁ KOBUSZYŃSKI

MILICZ

Nie ustają w pomaganiu

Kilka dni temu działający w gminie Milicz Społeczny Komitet Pomocy Ukrainie podsumował swoją dotychczasową działalność.

Dzięki wsparciu wielu osób udało się zakupić m. in. 25 telefonów bez modułu GPS dla ukraińskich żołnierzy, tekstylia (poduszki, pościel, prześcieradła itp.), które trafiły do sal wiejskich w użyczenie na przygotowanie miejsc zakwaterowania dla uchodźców wojennych, kostiumy kąpielowe dla dzieci i dorosłych na zajęcia na basenie.

Na chwilę obecną (stan na 21 kwietnia) na koncie komitetu zgromadzono 8410 zł i 700 euro. – Dziękujemy po raz kolejny wszystkim naszym dotychczasowym darczyńcom. Bardzo dziękujemy Fundacji The Ukrainian Refugee Foundation i pani Annie Kwolek-Zemaitaitis (z rodziny Chołodeckich w Miliczu), która prze-



kazała środki medyczne na łączną kwotę 70 000 zł. To wszystko za pośrednictwem piątego transportu humanitarnego, organizowanego przez Gminę Milicz. Dziękujemy Jackowi Biernatowi i Dawidowi Misiakowi za Wasze nieustawianie w pomocy i ciągłą gotowość do wyjazdów. Zachęcamy do dalszego niesienia pomocy – napisano w komunikacie na profilu facebookowym komitetu. Wpłaty można dokonywać na numer konta: 49 9582 0000 2000 0037 2367 0001, Bank Spółdzielczy w Miliczu, tytuł wpłaty: „Na pomoc Ukrainie”. OPRAC. (FENIX)

ŹRÓDŁO: SPOŁECZNY KOMITET POMOCY UKRAINIE

BEZPIECZEŃSTWO

Powiatowy finał ogólnopolskiego turnieju

13 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 1 w Miliczu odbył się powiatowy finał Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie w Ruchu Drogowym. Organizatorem wydarzenia była Komenda Powiatowa Policji.

Celem zawodów jest działanie na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym bezpieczeństwa dzieci i młodzieży szkolnej. W części teoretycznej należało rozwiązać test dotyczący zagadnień z zakresu przepisów ruchu drogowego. W części praktycznej na rywalizujących czekały ćwiczenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy oraz jazda rowerem przez tor przeszkód.

W klasyfikacji drużynowej w kategorii 10-12 lat zwyciężyła ekipa ze Szkoły Podstawowej we Wróblinicy w składzie: Oliwia Koleczko, Weronika Kowalczyk-Labiak, Natan Grochowski i Filip Nogaj. Drugie miejsce zajął zespół



ze Szkoły Podstawowej z Kuźnicy Czeszyckiej, a na trzecim znaleźli się reprezentanci milickiej Dwójki.

W kategorii powyżej 12 lat triumfowała drużyna Szkoły Podstawowej w Krośnicach w składzie: Kornel Wronowski, Klaudia Kałka i Dominika Gorzkiewicz. Na podium zameldowały się także ekipy z SP nr 1 w Miliczu i SP we Wróblinicy. Zwycięskie drużyny będą reprezentować

powiat milicki w eliminacjach strefowych, które odbędą się 14 maja w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego we Wrocławiu.

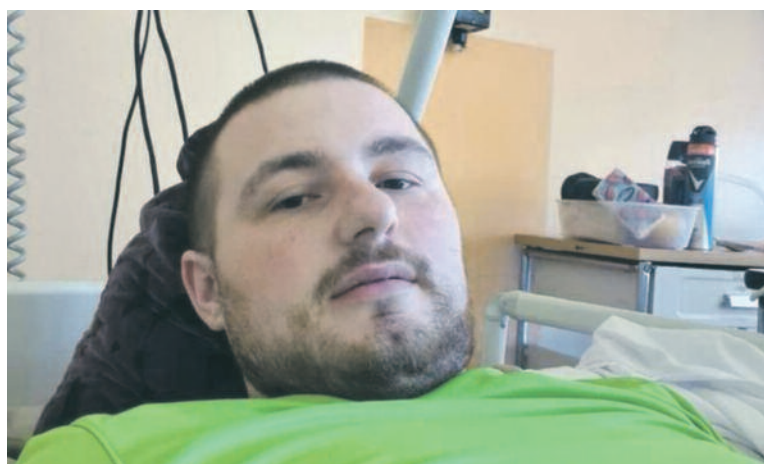
Indywidualnie w młodszej kategorii najlepszy okazał się N. Grochowski (SP we Wróblinicy), a wśród starszych uczniów zwyciężył K. Wronowski (SP w Krośnicach).

(FENIX)

CHARYTATYWNIE

Pomóżmy Bartoszowi stanąć na nogi!

Bartosz Pietrzak 5 lutego miał poważny wypadek, w wyniku którego doznał uszkodzenia kręgosłupa. Od dwóch miesięcy przebywa w szpitalu w Kaliszu na oddziale neurochirurgii. By odzyskać pełną sprawność, mężczyzna potrzebuje dwóch 7-tygodniowych turnusów rehabilitacyjnych, a koszt jednego wynosi aż 22 tysiące złotych. Zbiórka środków na ten cel jest dostępna na portalu siepomaga.pl.



Bartosz ma 31 lat i jest kochającym ojcem 5-letniej Oliwki. Wychowała go mama, która stanęła na wysokości zadania, rekompensując brak ojca. Od kiedy tylko był w stanie, pracował, aby pomóc jej w utrzymaniu gospodarstwa domowego. Prowadził działalność gospodarczą, a prace wykonywał na terenie Niemiec. 5 lutego w trakcie rozbioru budynku gospodarczego dach się zawalił, w wyniku czego 31-latek spadł z wysokości kilku metrów.

Mężczyzna został przyjęty na Oddział Neurochirurgii z powodu urazu wielomiejscowego, jakiego doznał podczas upadku z wysokości. Doszło wówczas do złamania kręgosłupa na poziomie kręgu Th12 z objawami uszkodzenia struktur wewnątrzkanalowych. Zakwalifikowano go do leczenia operacyjnego, w trakcie którego odbarczono kanał kręgowy, ustabilizowano kręgosłup od poziomu Th10 do L1. W okresie pooperacyjnym był rehabilitowany przyłóżkowo. W tym czasie uwolniły się z przestrzeni grzbietu krwiaki, a rana uległa zagojeniu przez rychłozrost. W zakresie koń-

czyn dolnych obserwuje się w chwili obecnej brak czynności ruchowej, natomiast 31-latek sygnalizuje zmienne wrażenia uczucia głębokiego. 22 lutego zakwalifikowano go do dalszego leczenia szpitalnego.

– Od ponad dwóch miesięcy Bartek przebywa w szpitalu w Kaliszu na Oddziale Neurochirurgii. Każdy dzień spędza na rehabilitacji ciężko pracując, aby wrócić do pełni sił i przede wszystkim stanąć na nogi, w których niestety do dnia dzisiejszego nie odzyskał uczucia. Niemniej jednak lekarze dali mu nadzieję, że dzięki dalszej rehabilitacji będzie w stanie samodzielnie, bez pomocy wózka inwalidzkiego, się poruszać. Ta nadzieja sprawiła, że Bartek jest zdeterminowany i chce podjąć walkę o odzyskanie pełnej samodzielności. Dla siebie, mamy i córki – Oliwki. Szansę na samodzielne chodzenie daje Bartkowi pobyt w uzdrowisku w Kamieniu Pomorskim. Jak wskazuje samo uzdrowisko, wyróżnia je to, że specjalizuje się w leczeniu osób po urazie rdzenia krę-

gowego, korzystając z doświadczeń, jakie zdobyło, współpracując z naukowcami z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Jeden dzień rehabilitacji specjalistycznej z robotyką to koszt 449 zł. Koszt pakietu obejmuje pobyt, wyżywienie, kwalifikację lekarską, badanie początkowe i końcowe, aż cztery zabiegi lecznicze dziennie. Wstępnie szacuje się, że Bartek, aby móc odzyskać sprawność, potrzebuje dwóch turnusów rehabilitacyjnych po siedem tygodni każdy – koszt jednego wynosi aż 22 tys. zł, a całość 44 tys. zł. Na tyle na dzień dzisiejszy wycenione jest odzyskanie sprawności przez Bartka, który ma przed sobą całe życie. Kwota jest nieosiągalna dla Bartka oraz jego mamy. Dlatego też prosimy Was o pomoc – pomóżmy Bartkowi spełnić marzenie, aby mógł ponownie stanąć na nogi – czytamy w komunikacie bliskich 31-latka. Zbiórka można znaleźć na stronie siepomaga.pl pod nazwą Bartosz Pietrzak. Zachęcamy do pomocy.

OPRAC. (FENIX)



Święto Konstytucji 3 Maja

GMINA MILICZ

11:30

Msza Święta

Parafia pw. św. Andrzeja Boboli w Miliczu

13:30

Barwny korowód

Korowód mieszkańców Gminy Milicz z udziałem: Cheerleaderek z SP nr 2 w Miliczu pod przewodnictwem Moniki Grobelnej, Milickiej Orkiestry Dętej pod przewodnictwem Przemysława Wasielewskiego, Milickiej Grupy Rekonstrukcyjnej, dzieci z milickich szkół i przedszkoli. Trasa: Gmina Milicz - ul. 1 Maja - ul. Wojska Polskiego - Zalew

Motywy przewodnim korowodu będzie smok, który nawiązuje do herbu Gminy Milicz.

14:00

Majówka nad Zalewem

W programie: występ Cheerleaderek z SP nr 2 w Miliczu pod przewodnictwem Moniki Grobelnej, otwarcie Skate Park - pokazy riderów: Piotrowski Michał - rolki, Jenya Shved - BMX, Bartek Oskroba - hulajnoga, Mateusz Okuła - deskorolka, koncert zespołu Folklor Błonie, koncert Milickiej Orkiestry Dętej.

Nad Zalewem dodatkowo: stragany „Expo Rzemiosł nad Zalewem”, dmuchańce „Ubaw po Pachy” (biletowane), możliwość zakupów w sklepie charytatywnym „Złota Rybka”, grill charytatywny, otwarta restauracja „Nad Zalewem”.



OSRODEK KULTURY MILICZ Gmina Milicz

SKATE SHOW

3 MAJA 2022 R., MILICKI ZALEW

14:30 OTWARCIE

POKAZY RIDERÓW: PIOTROWSKI MICHAŁ - ROLKI, JENYA SHVED - BMX, BARTEK OSKROBA - HULAJNOGA, MATEUSZ OKUŁA - DESKOROLKA.

MILICZ

EXPO Rzemiosł nad Zalewem

W niedzielę nad zalewem rekreacyjnym w Miliczu zorganizowano drugą edycję „EXPO Rzemiosł nad Zalewem”. Przygotowano szereg atrakcji dla dzieci oraz stoiska z lokalnym rękodziełem. Wydarzenie miało również charakter charytatywny, gdyż zbierano środki na rzecz 3,5-letniej Antosi Samborek. Organizatorami były Fundacja na Rzecz Ziemi Milickiej i Centrum Wolontariatu nad Zalewem. Impreza odbyła się pod patronatem Powiatu Milickiego.



Dla dzieci organizatorzy przygotowali dmuchane zamki, eurobungee, karuzelę łańcuchową, stanowisko z watą cukrową i popcornem oraz gry, zabawy i konkursy z animatorem. Na stanowiskach wystawienniczych można było zakupić ciepłe oscypki, kozie sery, biżuterie, makrame, miody, materiały zielarskie oraz wiele innych produktów rękodzielniczych.

Zorganizowano również wielkie grillowanie, a ponadto udostępniono sklepik charytatywny „Złota Rybka” z ogromem fantów, zabawek, pudełek i puzderek. Cały utarg zostanie przeznaczony na rzecz Antosi Samborek – 3,5-letniej dziewczynki, u której zdiagnozowano autyzm. Wymaga ona systematycznej i częstej terapii w celu wspomagania rozwoju. Niestety,



niemal wszystkie zajęcia są płatne. Antosia rozwija się wolniej niż inne dzieci. Dziewczynka nie mówi, nie reaguje na swoje imię, nie wykonuje poleceń, nie sygnalizuje potrzeb fizjologicznych. W chwili obecnej najpilniejszą potrzebą jest wykonanie

specjalistycznych, bardzo drogiej badań, ukierunkowujących dalszą terapię. Ich koszt to 30 tysięcy złotych. Podczas całej akcji nad milickim zalewem udało się zebrać 2000 zł.

(FENIX)

Z SESJI

Podsumowanie pomocy psychologicznej i edukacyjnej

Na posiedzeniu Komisji budżetu, rolnictwa i spraw społecznych radni powiatowi wysłuchali sprawozdania z działalności Powiatowego Centrum Edukacyjnego i Psychologiczno-Pedagogicznego w Miliczu.

PCEiPP w Miliczu oferuje pomoc psychologiczno-pedagogiczną dzieciom, młodzieży, ich rodzicom / opiekunom prawnym oraz nauczycielom. Pracownicy udzielają porad, konsultacji, prowadzą terapię oraz wykonują diagnozy. Obecnie zatrudnionych tam 11 nauczycieli, w tym

pięciu psychologów, pięciu pedagogów i jeden logopeda.

– Od września 2021 do końca marca 2022 odbyło się dziesięć posiedzeń zespołów orzekających. Wydano 37 orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego, 11 o potrzebie kształcenia indywidualnego, 25 opinii wczesnego wspomagania rozwoju dziecka, 247 opinii psychologicznych i przeprowadzono 567 diagnoz. Poradnia współpracuje z 29 placówkami. W trakcie pandemii udzielaliśmy stacjonarnie pomocy i wsparcia. Organizowaliśmy również za-



jęcia o tematyce ekologicznej dla dzieci, spotkania z przedstawicielami szkół, do-

tyczące udzielania wsparcia i pomocy psychologicznej. Jeśli chodzi Lawendowy

Zakątek, to w miarę możliwości odbywały się imprezy okolicznościowe, na bieżąco przygotowywane są obiady. Zapewniamy wyżywienie dla podopiecznych OPS-u. Od 1 marca, w związku z napływem ukraińskich dzieci do szkół i przedszkoli, pracownicy poradni są oddelegowani do przeprowadzania obserwacji. Na terenie schroniska młodzieżowego zapewniliśmy nocleg 47 uchodźcom, z czego 19 to dzieci, a Lawendowy Zakątek zapewnia im wyżywienie – zreferowała Jolanta Ławniczak, pełniąca obowiązki dyrektora Powiatowego Centrum Edukacyjnego i Psychologiczno-Pedagogicznego.

(FENIX)

Garnon w kuchni

DEJ POZÓR! JUŻ OD MAJA NOWY PROGRAM O WARZENIU! INO W TELEWIZJI TVS!

polsat box

POZYCJA 85

CANAL+

POZYCJA 87

orange

POZYCJA 886

vectra

POZYCJA 129

UPC

POZYCJA 111/352

TELEWIZJA NAZIEMNA

WOJ. ŚLĄSKIE

WP pilot

PILOT.WP.PL

PIŁKA NOŻNA

Tylko remis w Oleśnicy



W sobotę Barycz Sulów zmierzyła się na wyjeździe z Pogonią Oleśnica. Nasza drużyna od 30. minuty grała w przewadze i po pierwszej połowie prowadziła 2: 0. Mimo to sułowianie zaledwie zremisowali z ekipą gospodarzy.

Mecz w pierwszej odsłonie ułożył się idealnie dla gości. Po czerwonej kartce dla Adriana Miodka miejscowi od 30. minuty musieli sobie radzić w osłabieniu. Na przerwę piłkarze Baryczy schodzili w znakomitych nastrojach, gdyż prowadzili 2: 0 i mało kto wierzył, że tego dnia nie zgarną kompletu punktów.

A jednak po zmianie stron gospodarze pokazali niesamowity charakter. Kontaktowego gola strzelił Filip Szczypkowski. Sułowianie odpowiedzieli kolejnym trafieniem i znów mieli dwubramkową przewagę. Nie cieszyli się z niej długo, gdyż F. Szczypkowski ponownie pokonał bramkarza Baryczy. Gdy wydawało się, że spotkanie zakończy się wygraną przyjezdnych 3: 2, Leonard Cygan w ostatniej akcji meczu, już w czwartej minucie doliczonego czasu gry, doprowadził do remisu.

Dwa gole dla naszego zespołu były dziełem Artura Kierata, a jedno trafienie dołożył Adrian Puchała. (ANKA)

PIŁKA NOŻNA

Walkower dla Baryczy!

16 kwietnia Barycz Sulów podejmowała na swoim stadionie wicelidera tabeli IV ligi dolnośląskiej – Polonię-Stal Świdnica. Niestety, mecz został przerwany już w 23. minucie, przy stanie 0:0, z powodu zamieszek na trybunach. Ostatecznie naszej drużynie przyznano walkower.

20 minut po rozpoczęciu meczu przy pod stadion podjechał autobus z kibicami Polonii, którzy następnie pobiegli w kierunku sektora fanów gospodarzy. Rozpoczęła się regularna bójka, musiała interweniować policja. Sędzia prowadzący spotkanie podjął decyzję o zakończeniu meczu w związku z zaistniałą sytuacją.

– Policja zabezpieczała przejazd kibiców ze Świdnicy od granic powiatu milickiego. Za bezpieczeństwo na stadionie odpowiada organizator. W momencie rozpoczęcia tej rozróby organizatorzy nie mogli sobie do końca poradzić z sytuacją. Dlatego policjanci podjęli decyzję o interwencji. Następnie prowadzący zajęcia uciekli do autobusu i próbowali odjechać. Pojazd został obrzucony kamieniami przez sułowskich kibiców. Nadjechały kolejne radiowozы policji i pilnowaliśmy, żeby nie doszło do dalszej eskalacji. Trzeba było sprawdzić, czy nie doszło do poważnego uszkodzenia środka transportu. Trwało to ok. 1,5 godziny. Funkcjonariusze starali się rozdzielić zwaśnionych kibiców. Po wszystkim autobus odjechał w kierunku granic powiatu – poinformował nas podinsp. Sławomir Waleński, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Miliczu.



FOT. ARCHIWUM

19 kwietnia Komisja Dyscyplinarna Podokręgu Legnica Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej podjęła decyzję o przyznaniu walkowera sułowskiej Baryczy. Polonia-Stal Świdnica dodatkowo ukarana została czterema meczami domowymi bez udziału publiczności, zakazem wyjazdu grup kibiców na mecze piłkarskie w ramach rozgrywek mistrzowskich i pucharowych przez rok oraz grzywną.

Oba kluby wydały oświadczenia, zgodnie potępiając nieodpowiedzialną awanturę na stadionie. – Z naszej strony nie mieliśmy sobie nic do zarzucenia, spotkanie było w pełni zabezpieczone zgodnie z regulaminem rozgrywek. Żałujemy, że mecz nie rozstrzygnął się na sportowych warunkach, ponieważ był to hit kolejki, a zrobiło się o nim głośno z całkiem innego powodu.. Zdecydowanie potępiani tak bandyckie zachowanie

i mamy nadzieję, że już nigdy więcej to się nie powtórzy! – oświadczyło kierownictwo LKS Barycz Sulów.

– Stanowczo zaznaczamy, że potępiamy takie bandyckie zachowanie, które nie ma prawa bytu i nie ma nic wspólnego z zasadami fair play i rywalizacją sportową, którą na co dzień staramy się zaszczepić wśród naszych podopiecznych w klubie. Pragniemy dodać, że w żaden sposób nie utożsamiamy się z tą grupą ludzi i jesteśmy przeciwni jakiegokolwiek agresji na boisku czy poza nim. W sporcie, a w tym wypadku piłce nożnej nie powinno być miejsca na takie incydenty, a takim zachowaniom mówimy stanowcze NIE! Mecz w Sułowie miał być świętem futbolu, bowiem na boisku spotkały się zespoły znajdujące się w czołówce ligowej tabeli. Niestety, tak się nie stało i został on przedwcześnie zakończony – czytamy w komunikacie klubu ze Świdnicy.

(FENIX)

PŁYWANIE

Złoto-srebrni z Krośnic



FOT. Black Aqua

Reprezentanci Black Aqua Krośnicka Przystań startowali w XII Ogólnopolskich Zawodach w Sprincie o Puchar Klubu Kibica w Świebodzicach. Nasi pływacy przywieźli z imprezy aż 14 medali – po siedem złotych i srebrnych.

Dwukrotnie na najwyższym stopniu podium stanęła Ewa Sujka, która wygrała konkurencję 50 m stylem dowolnym oraz 100 m stylem grzbietowym i tym samym została najlepszą zawodniczką w swojej kategorii wiekowej. Złoto i srebro zdobyła Patrycja Gie-

wia, która okazała się drugą najlepszą pływaczką w swojej kategorii. Patrycja była bezkonkurencyjna na 50 m stylem dowolnym, natomiast na 50 m stylem klasycznym wyprzedziła ją tylko jedna rywalka.

Najlepszym zawodnikiem z swojej kategorii okazał się Marcin Maryjowski, który wywalczył złoty krążek na 50 m stylem dowolnym i srebrny na 50 m stylem motylkowym. Dwa razy na drugim stopniu podium stanęła Zofia Kamińska (trzecia najlepsza zawodniczka w swojej kategorii), zajmując drugą lokatę zarówno na 50 m stylem dowolnym, jak i na 50 m stylem motylkowym.

W stylu motylkowym znakomicie radził sobie Mateusz Twaróg, wygrywając wyścigi na 50 i 100 m. Z kolei Natalia Zakrzewska na 100 m stylem motylkowym była pierwsza, na 50 m w tym samym stylu – druga. Po jednym srebrnym krążku zdobyły Anna Sadowska i Lena Krawczyk. Pierwsza z nich w konkurencji 50 m stylem klasycznym, a druga na 100 m stylem motylkowym.

(ANKA)